

Sygn. akt IV Ka 54/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Połyniak
Protokolant:	Ewa Ślemp

przy udziale Barbary Chodorowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2017 r.

sprawy

1. **M. K.**

córki A. i I. z domu C.

urodzonej (...) w K.

oskarżonej z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk,

2. **I.W.**

córki A. i J. z domu W.

urodzonej (...) w K.

oskarżonej z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora, pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej E. G. oraz obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 28 października 2016 r. sygnatura akt II K 38/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż w punktach I, II i III dyspozycji przyjmuje za podstawę rozstrzygnięcia przepisy wymienione w wyżej wskazanych punktach w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku i za podstawę warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności oraz grzywny przyjmuje art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 i 2 k.k.;

II. w pozostałym zakresie tenże wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonych M. K. i I.W. na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. G. solidarnie kwotę 1172,48 złotych tytułem zwrotu kosztów poniesionych w związku z udziałem jej pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonych M. K. i I.W.koszty sądowe związane z apelacją ich obrońcy, w tym wymierza im opłatę w kwocie po 480 złotych;

V. zasądza od oskarżycielki posiłkowej E. G. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z jej apelacją, w tym wymierza jej opłatę w kwocie 150 złotych;

VI. wydatkami związanymi z apelacją prokurator obciąża Skarb Państwa.

Sygnatura akt IV Ka 54/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 października 2016r. Sąd Rejonowy w Kłodzku, w sprawie o sygn. akt II K 38/15, uznał M. K. i I.W.za winne tego, że:

w okresie od dnia 05 stycznia 2013 roku do dnia 08 lutego 2013 roku w K., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziły E. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci połowy nieruchomości usytuowanej w K. przy ul. (...) o wartości nie mniejszej niż 50.000 zł poprzez wprowadzenie wymienionej w błąd co do zamiaru uiszczenia zapłaty za w/w nieruchomość, w ten sposób, że, I. W. na podstawie udzielonego jej notarialnie przez pokrzywdzoną w dniu 05.01.2013 roku pełnomocnictwa do sprzedaży nieruchomości, dokonała w dniu 08.02.2013 roku na mocy aktu notarialnego rep. (...) sprzedaży tej nieruchomości za zaniżoną cenę swej córce M. K. wiedząc, że M. K. nie uiszczy zapłaty za nieruchomość, zaś M. K. na mocy w/w aktu notarialnego w dniu 08.02.2013 roku zakupiła wskazaną nieruchomość za zaniżoną cenę od swej matki I.W.i nie wywiązała się z obowiązku uiszczenia zapłaty, czym działały na szkodę E. G., to jest o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył im kary po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności oraz grzywny po 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych w kwocie po 30 (trzydzieści) złotych każda.

Na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie wyżej orzeczonych kar warunkowo obu oskarżonym zawiesił wyznaczając każdej z nich okres próby na 2 (dwa) lata.

Na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd Rejonowy zobowiązał obie oskarżone solidarnie do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonej E. G. kwoty 50.000 (pięćdziesięciu tysięcy) złotych oraz zasądził od każdej z oskarżonych na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. G. kwotę 1.200 (jednego tysiąca dwustu) złotych tytułem zwrotu kosztów poniesionych przez oskarżycielkę posiłkową z tytułu zastępstwa procesowego.

Nadto zwolnił Sąd I instancji obie oskarżone od ponoszenia kosztów sądowych, a wydatkami poniesionymi w toku postępowania obciążył Skarb Państwa.

Tym samym wyrokiem uniewinnił tenże sąd M. K. od zarzutu popełnienia czynu z art. 284§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.:

w okresie od sierpnia 2012 roku do października 2013 roku w K., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu u z góry powziętego zamiaru, przywłaszczyła powierzone mienie tj. wyposażenie domu usytuowanego przy ul (...) w postaci mebli kuchennych, stołu, siedmiu krzeseł, pralki B., lodówki A., naczyń kuchennych, szkła, sztućców, regałów ściennych, 1000 książek, kanapy skórzanej, trzech foteli skórzanych, ławy dębowej, sekretarzyka, zegara ściennego z kurantem, dwóch obrazów, lampy stojącej, szaty, biurka, komody, półki, lustra z wiszącą konsolą, lampy sufitowej, 10 koców, 20 kompletów pościeli, 30 ręczników, odzieży, rodzinnych dokumentów, zdjęć, dyplomów i albumów fotograficznych, o łącznej wartości 25.000zł, czym działała na szkodę E. G., to jest o czyn z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

Z rozstrzygnięciem tym nie pogodziły się strony postępowania.

1) Obróńca oskarżonych M. K. i I.W. zaskarżył wyrok w części na ich korzyść, tj. w zakresie pkt I części dyspozytywnej w konsekwencji również co do pkt. II, III i V części dyspozytywnej wyroku - w całości w zakresie winy.

Powyższemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia (art. 438 pkt. 3 k.p.k.), a polegający na przyjęciu, oskarżone działając w porozumieniu przestępczym, wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziły E. g. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem, poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru zapłaty ceny sprzedaży udziału w nieruchomości przy ul. (...) w K., co w konsekwencji skutkowało przypisaniem oskarżonym sprawstwa i winy w zakresie czynu z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k.,

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt. 2 k.p.k.), a to przepisu art. 4 k.p.k. poprzez badanie i uwzględnienie jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonych, przy jednoczesnym zaniechaniu badania i nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających na ich korzyść, oraz przepisu art. 5 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie rozstrzygnięcia nie dających się usunąć w postępowaniu dowodowym wątpliwości na korzyść oskarżonych.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł:

1. o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych: M. K. i I.W. od przypisanego im w pkt. I części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku czynu;

ewentualnie

2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

2) Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej E. G. zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonej M. K. w części uniewinniającej od zarzutu z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., zarzucając na podstawie art. 438 k.p.k.:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, iż:

a) pokrzywdzona E. G. pozostawiła B. R. swobodę dysponowania pozostawionymi w nieruchomości przy ul. (...) w K. rzeczami ruchomymi na podstawie umowy najmu;

b) oskarżona M. K. nie miała świadomości, że pokrzywdzona chce wydania tych rzeczy;

c) oskarżona M. K. gotowa jest w każdej chwili wydać rzeczy należące do pokrzywdzonej;

podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje na to, iż to oskarżona M. K. bezprawnie przywłaszczyła sobie rzeczy należące do pokrzywdzonej, stanowiące wyposażenie nieruchomości przy ul. (...) w K. wbrew woli pokrzywdzonej pozbawiając jej władztwa nad nimi.

obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, a to przepisu art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie w zakresie pkt II części dyspozytywnej wyroku, skutkującą niesłusznymi ustaleniami faktycznymi, a w rezultacie uniewinnieniem oskarżonej M. K. od czynu z art. 284 § 2 k.k.;

Podnosząc powyższe zarzuty skrzęty wniósł o:

uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Kłodzku.

3) Prokurator Prokuratury Rejonowej w Kłodzku zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych M. K. i I.W., zarzucając na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k.:

obrazę przepisów prawa materialnego a mianowicie art. 4 kk poprzez nie wskazanie tegoż przepisu w części dyspozytywnej wyroku w podstawach prawnych orzeczonej kary warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności oraz obowiązku naprawienia szkody w sytuacji gdy Sąd stosował jako względniejszą dla oskarżonych ustawę obowiązującą poprzednio w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015 r bądź też przy orzekaniu przez Sąd na podstawie ustawy nowej obowiązującej po 01 lipca 2015 r obrazę art. 72 § 1 kk. - polegającą na nie zastosowaniu i nie orzeczeniu przynajmniej jednego z obowiązków wskazanych w tym przepisie w związku z zawieszeniem wymienionym oskarżonym kary 1 roku pozbawienia wolności pomimo , iż z przepisu tego jednoznacznie wynika, że zawieszając wykonanie kary Sąd zobowiązuje a jeżeli orzeka środek karny może zobowiązać skazanego do jednego z obowiązków wskazanych w tym przepisie , przy czym orzeka się przynajmniej jeden z obowiązków.

Podnosząc ten zarzut apelujący wniósł :

o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wskazanie w części dyspozytywnej wyroku w podstawie prawnej orzeczonych kar warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności oraz obowiązku naprawienia szkody art. 4 kk bądź też orzeczenie wobec oskarżonych M. K. i I.W. na podstawie art. 72 § 1 kk obowiązku informowania Sądu o przebiegu okresu próby bądź innego obowiązku wskazanego przez Sąd utrzymując w mocy pozostałe rozstrzygnięcia orzeczenia

Na rozprawie odwoławczej prokurator Prokuratury Okręgowej w Świdnicy doprecyzowała wniosek apelacji prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kłodzku w ten sposób, że wniosła o zastosowanie wobec oskarżonych przepisów obowiązujących w dacie czynu, tj. do 30.06.2015r. (k. 502).

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

Jedynie apelacja prokuratora zasługiwała na uwzględnienie, ponieważ istotnie w dacie czynu obowiązywały inne przepisy dotyczące m.in. obowiązków związanych z okresem próby określonym w związku z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności, aniżeli w dacie wyrokowania przez sąd meriti. Taka sytuacja obowiązywała sąd I instancji do rozważenia, które przepisy – z uwagi na brzmienie art. 4§1 k.k. – są korzystniejsze dla sprawcy. Sąd I instancji takiej analizy stanu prawnego nie przeprowadził i nie wskazał, które przepisy stosował. Jedynie poprzez to, że nie nałożył na oskarżone żadnego z obowiązków wymienionych w art. 72 k.k., można by wnioskować, że miał na uwadze przepisy obowiązujące do 30.06.2015r.

W tym też zakresie sąd odwoławczy dokonał zmiany zaskarżonego wyroku i doprecyzował, że podstawą rozstrzygnięcia o karach orzeczonych wobec oskarżonych oraz środkach karnych i środkach probacji były przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015r.

Odnosząc się zaś do apelacji obrońcy oskarżonych oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, to w tym zakresie sąd ad quem uznał, że sąd a quo postępowanie dowodowe przeprowadził w sposób właściwy, zgromadził obszerny materiał dowodowy, który poddał wnikliwej i wszechstronnej ocenie, respektując zasady logiki, wiedzy oraz doświadczenia, w efekcie czego wyprowadził jedynie słuszny wniosek, że M. K. i I.W. dopuścił się przestępstwa oszustwa na szkodę E. G. doprowadzając ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wartości co najmniej 50.000 złotych (tyle miał bowiem być wart udział w 1/2 części nieruchomości „sprzedanej” pokrzywdzonej przez jej matkę). Natomiast zebrane dowody nie pozwalają na uznanie, że M. K. dopuścił się czynu z art. 284§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na szkodę w/wym. pokrzywdzonej, co skutkowało tym, że jedynie uprawnionym rozstrzygnięciem było uniewinnienie oskarżonej.

Sąd odwoławczy w pełni podziela i aprobuje zarówno ustalenia faktyczne poczynione przez sąd orzekający, jak też ocenę poszczególnych dowodów oraz argumentację przedstawioną na jej poparcie. Powielanie jedynie słusznych twierdzeń sądu I instancji jest zatem zbędne, a wystarczającym jest odesłanie do pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, które sąd odwoławczy uznaje za własne.

Tym samym odnosząc się jedynie zarzutów apelacji, wskazać należy:

Ad1). Apelacji obrońcy oskarżonych:

Obrońca oskarżonych zarzucił sądowi I instancji, iż dopuścił się obrazy przepisów postępowania, a to art. 4 k.p.k., ponieważ uwzględnił jedynie okoliczności świadczące na niekorzyść M. K. i I.W., a zaniechał uwzględnienia tych, które były dla nich korzystne, a następnie z naruszeniem art. 5§2 k.p.k. rozstrzygnął nie dające się usunąć wątpliwości na ich niekorzyść.

Z takim zarzutem nie sposób się zgodzić.

Sąd rejonowy prawidłowo uznał, że przedmiotem rozporządzenia była 1/2 udziału w nieruchomości położonej przy ul. (...) w K. o wartości co najmniej 50.000 złotych, bo taką wartość wskazała sama E. G., podpisując 05.01.2013r. przed notariuszem U. M. akt notarialny, tj. umowę kupna – sprzedaży udziału w 1/2 części nieruchomości, którą zawarła z samą sobą, dysponując pełnomocnictwem do zbycia tej części udziału udzielnym jej przez T. G..

Takich też ustaleń dokonał sąd meriti (k.402), tym samym uwagi apelującego w tym zakresie są zbieżne ze stanowiskiem tego sądu, którego strona przeciwna nie kwestionuje. Świadczy o tym choćby to, że ani oskarżyciel publiczny, ani posiłkowy w tym zakresie wyroku nie zaskarżyli.

Jakkolwiek apelujący zarzucił sądowi rejonowemu, że pominął dowody i okoliczności świadczące na korzyść oskarżonych, to jednakże ani formułując zarzut (pkt 2 petitum apelacji), ani w uzasadnieniu nie wskazał jakie konkretnie dowody miał na uwadze, ani tym bardziej okoliczności, które mogłyby wpłynąć na odmienną ocenę wymowy tych dowodów, które wskazał sąd I instancji. Za taką nie może być bowiem poczytane, jak wskazuje obrońca, oświadczenie M. K., w którym zobowiązała się do zapłaty i ustanowienia hipoteki na zabezpieczenie roszczenia E. G..

Pomija skarżący to, że owo oświadczenie zostało sporządzone już po wszczęciu postępowania karnego i przedstawieniu M. K. i I. W. zarzutu popełnienia przestępstwa oszustwa (18.05.2014r.) i miało ten skutek, że E. G. złożyła oświadczenie do protokołu, że „doszła do porozumienia” z oskarżonymi (k. 150v). W żadnym razie nie świadczy to o tym, że w okresie pomiędzy podpisaniem przez pokrzywdzoną pełnomocnictwa dla I. W. do sprzedaży należącego do niej udziału w 1/2 części nieruchomości (05.01.2013r.) a 08 lutego 2013r., kiedy to I.W., działając jako pełnomocnik E. G., sprzedała M. K. ten udział właśnie za kwotę 50.000 złotych (vide akt notarialny, k. 24- 26), oskarżone działały istotnie na „korzyść” pokrzywdzonej i w jej interesie. Wszak z zapisów tego aktu notarialnego wynika wprost, że kupująca cenę zapłaciła przed podpisaniem umowy (§4, k. 25), co nie polegało na prawdzie, a potwierdza tę okoliczność właśnie owo „oświadczenie”.

Kiedy uwzględni się , że E. G. wszelkich formalności związanych z nabyciem przez siebie udziału w 1/2 części nieruchomości, jak też pełnomocnictwa do sprzedaży tego udziału w jej imieniu przez I.W., dokonywała w dniu 05.01.2013r. i w późniejszym okresie w żadnych innych czynnościach związanych ze sprzedażą nie uczestniczyła, pierwotne twierdzenia oskarżonych, że pieniądze (nota bene niewiadomego pochodzenia) przekazały wcześniej, nie tylko nie polegają na prawdzie, ale wręcz rażą nielogicznością.

Trudno dać wiarę, że w sytuacji kiedy 3 panie (w tym matka i córka) siedzą w kuchni z osobą, od której M. K. ma kupić część domu i zamiast E. G., kopertę z pieniędzmi przekazuje matce – I. W. po czym wychodzi z kuchni, by ta ostatnio wymieniona, pod jej nieobecność, przekazała tę właśnie kopertę sprzedającej, to przyjęcie tej wersji przez sąd byłoby jaskrawym przykładem pogwałcenia zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k. Zasady logiki i doświadczenia nie pozwalają na to, by dać wiarę oskarżonym. Tym bardziej, że ich późniejsze zachowanie, tj. niepoinformowanie E. G. o zawarciu umowy sprzedaży udziału na rzecz M. K., jak też podpisanie w maju 2014r. oświadczenia przez tę oskarżoną, w której zobowiązała się nie tylko zapłacić właśnie kwotę 57.000 złotych, ale i ustanowić jako zabezpieczenie zapłaty, hipotekę na przedmiotowej nieruchomości (k. 160 – 161), świadczy dobitnie o tym, że oskarżone nie tylko nie poinformowały pokrzywdzonej o zawarciu umowy sprzedaży w dniu 08.02.2013r., ale – co najistotniejsze – nie przekazały tytułem ceny za tę transakcję żadnych pieniędzy. E. G. dowiedziała się o tym, że przestała być właścicielką udziału w 1/2 nieruchomości już po tej transakcji, a zachowanie oskarżonych świadczy jednoznacznie o tym, że ani

w czasie wskazanym w zarzucie, ani w toku postępowania, nie zamierzyły wywiązać się z zobowiązania finansowego względem pokrzywdzonej. Mimo, że takie zobowiązanie na siebie przyjęły, czego dowodem są wiarygodne w tym zakresie (poparte dokumentami – aktami notarialnymi) twierdzenia E. G., że chciała sprzedać swój udział w części domu i to zanim przeprowadzone zostanie postępowanie spadkowe i zawierzyła w tym zakresie I.W., którą ustanowiła pełnomocnikiem, jak też jako kupującą brała pod uwagę M. K., której konkubentowi wynajęła tę część domu, którą dysponowała.

Z tego też względu uznanie, że kobiety swoim zachowaniem rozciągniętym w czasie wyczerpały ustawowe znamiona przestępstwa oszustwa, jest jedynie logicznym wnioskiem, który można wyprowadzić, oceniając całość materiału dowodowego.

Chybiony przy tym jest zarzut z pkt 1 petitum apelacji, a dotyczący błędnych ustaleń faktycznych. Nie ulega wątpliwości, że tylko współdziałając z sobą mogły osiągnąć zamierzony cel, tj. M. K., jako kupująca od pełnomocnika, czyli swej matki I.W., mogła przejąć na własność, bez zapłaty i uprzedniego informowania E. G., należący do pokrzywdzonej udział w części nieruchomości.

Z tego też względu uznanie sprawstwa i winy oskarżonych skutecznie kwestionowane być nie mogło.

Ad2) apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

Także zarzuty podniesiony przez pełnomocniczkę pokrzywdzonej, które miałyby skutkować podważeniem słuszności uniewinnienia M. K. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 284§2 k.k., nie są zasadne.

Przeciwko twierdzeniom E. G. odnośnie tego co pozostawiła w domu, który wynajęła B. R. przeczą nie tylko oskarżona i najemca, ale relacje A. J., K. S. (k. 108v), czy Z. L. (k. 122v - 123), a przede wszystkim to, co twierdziła sama pokrzywdzona w toku postępowania związanego z naruszeniem posiadania, kiedy to „eksmitowała” z domu żonę swego zmarłego ojca (k. 65 - 68). To prawidłowa i wszechstronna, bo respektująca kryteria art. 7 k.p.k., ocena relacji świadków oraz pism procesowych E. G., na podstawie których wykazywała, że w domu nie pozostały żadne wartościowe rzeczy, uprawniała sąd do zanegowania obecnie składanych zeznań przez oskarżycielkę posiłkową

Z relacji w/wym. osób wynika, że B. R. dysponował nie tylko kluczami do pomieszczeń, ale mógł korzystać z pozostawionego we wnętrzu wyposażenia. Co w istocie E. G. pozostawiła nie sposób precyzyjnie ustalić, bowiem pokrzywdzona zależnie od obranego celu składała diametralnie różne oświadczenia. W sprawie z A. J. twierdziła, że to wdowa przywłaszcza sobie wartościowe rzeczy, pozostawiając te, które nie przedstawiały większej wartości (vide żądanie wydania np. antyków, książek, porcelany – k. 68), zaś w toku niniejszego postępowania utrzymywała, że dom był kompletnie wyposażony (vide k. 21v). Te rozbieżności słusznie dostrzegł sąd orzekający i miał na uwadze oceniając wiarygodność oskarżycielki posiłkowej (k. 406).

Nadto, co istotne, a co wynika m.in. z zeznań B. R., rzeczy E. G., które pozostawiła w domu nadal tam są, lecz pokrzywdzona nigdy nie zwróciła się do niego czy M. K. o ich wydanie. Okoliczności tej sama pokrzywdzona nie zaprzeczyła.

Z tego też względu zasadnie uznał sąd meriti, że materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania sprawstwa i winy M. K., tym bardziej, że wyposażenie domu udostępniła do korzystania i dysponowania nie oskarżonej, a B. R..

Z tego też względu zarzut, że sąd błędnie ustalił, że M. K. nie miała świadomości, że pokrzywdzona chce, by wydała jej rzeczy pozostawione w domu, jest oczywiście chybiony. Skoro nigdy takiego żądania nie wyartykułowała pod adresem oskarżonej czy jej konkubenta, trudno uznać, że świadomie i wbrew woli pokrzywdzonej dysponowali tym mieniem, jak właściciele.

Z tych też względów sąd odwoławczy nie uznał zarzutów ani obrońcy, ani pełnomocnika i zmiany zaskarżonego wyroku dokonał jedynie w takim zakresie, jak przedstawiono to wyżej.

Z uwagi na wynik postępowania odwoławczego, jak też brzmienie art. 636§1 k.p.k. orzekł sąd odwoławczy o kosztach procesu związanych z tym postępowaniem i obciążył nimi oskarżone, tj. solidarnie na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę, która poniosła w związku z udziałem swego pełnomocnika w tym postępowaniu, a w części dotyczącej ich apelacji obciążył je kosztami sądowymi, w tym wymierzając im zgodnie z brzmieniem art. 8 Ustawy o opłatach w sprawach karnych w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 oraz art. 3 ust. 1 tej ustawy opłaty w łącznej kwocie po 480 złotych.

Ponieważ także apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej nie została uwzględniona, sąd obciążył E. G. kosztami sądowymi związanymi z jej apelacją oraz wymierzył jej opłatę w kwocie 150 złotych (art. 13 ust. 2 Ustawy o opłatach w sprawach karnych).

Natomiast wydatkami związanymi z apelacją prokuratora sąd odwoławczy obciążył Skarb państwa, odstępując tym samym od obciążenia nimi oskarżonych.